Gdzie to jest?
Szydłów to miasto położone w woj. świętokrzyskim z najlepiej zachowanym obwodem kamiennych murów obronnych w Polsce, zamkiem i średniowiecznymi kościołami. Miejscowość otoczona jest setkami śliwowych sadów i stąd określana jako „stolica śliwki".

Jak dojechać?
Szydłów leży na skrzyżowaniu dróg wojewódzkich nr 756 i 765, między Staszowem a Chmielnikiem.

Początek questu:
Przy synagodze w Szydłowie, ul. Targowa 3.

Potrzebne rzeczy:
długopis, ołówek.

Czas przejścia questu:
30 minut.

Jak szukać skarbu?
Gra polega na uważnym czytaniu wskazówek zamieszczonych w tekście questu. Twoim zadaniem jest zbieranie ukrytych po drodze cyfr i liter oraz wykonywanie zadań. Gdy rozwiążesz wszystkie zagadki, odnajdziesz na końcu trasy „skarb".

Opiekun questu:
Miejsko-Gminne Centrum Kultury w Szydłowie
gck@szydlow.pl.

GET IN ON Google Play

Questuj mobilnie z naszą bezpłatną aplikacją.

Download on the App Store

Więcej questów znajdziesz w największej bazie questów
www.Questing.pl

Jeżeli zaobserwowałeś zmiany na trasie questu lub brak skarbu – zgłoś to do nas na kontakt@questing.pl.

Certyfikat Fundacji Questingu 2025

Ministerstwo Edukacji Narodowej

Fundacja Questingu

Projekt „Śladami tradycji - edukacyjne questy dla młodzieży" dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji w ramach programu Nasze Tradycje.

Aż ślinka cieknie na samo wspomnienie!
Po śliwek suszenia procesie,
niech energia Cię poniesie
w ulicę króla mojego.
Nie przegap domu takiego,
gdzie wizerunek bramy jest
na nim umieszczony
i datą [ ]_ _ _ oraz napisem
[ ]_ _ _ _ _ [ ]_ [ ]_ oznaczony.
Idź dalej, bramy strzeże nieruchoma
postać. Poznałeś dzisiaj jego ulicę.
Zapisz, proszę, na którą rocznicę
ufundowano tę tablicę – [ ][ ]_!
Przechodząc przez bramę, okazja jest doskonała,
byś wpisał rok, w którym ta brama odrestaurowana została –
[ ][ ][ ]_.
Wyjdź i skręć w prawo do „40" widocznej na znaku.
Idź przed siebie, aż na Twoim szlaku
pojawi się miejsce związane ze społecznością żydowską.
Po drodze zajmij się nadal śliwką szydłowską.
Nie wiem, kiedy dokładnie śliwy do Szydłowa trafiły,
ale ponoć w średniowieczu na stołach mieszczan gościły.
W dokumentach historycznych dużo wzmianek się zachowało
o ogrodach tutejszych. Nie wykluczam, że i śliwki się w nich uprawiało.
Pierwsza wzmianka z roku 1329
pochodzi z dokumentu w Krakowie wydanego
o sprzedaży przez króla Władysława Łokietka wójtostwa szydłowskiego
mieszczaninowi krakowskiemu – Zammeloniemu:
„Otrzyma dom i plac dawnego wójta, ogrodów tyle ile się znajdzie" – napisano.
O ogrodach w dokumentach z lat 1500, 1618, 1630, 1640 także wspominano,
a i w latach późniejszych też do tego.
Mam nadzieję, że dotarłeś już do miejsca ważnego.
To cmentarz żydowski, czyli _ [ ][ ]_ _ [ ].
Tu spoczywają ci, którzy dawny Szydłów tworzyli.
Moimi sąsiadami, nauczycielami czy rabinami byli.
Każdy kamień swą historię posiada,
której już nikt nie opowiada.
Ten cmentarz na obrzeżach miasta się znajduje,
a jego powstanie na wiek XVII się datuje.
Około 300 macew się tu zachowało,
a najstarszym ponad 200 lat przetrwać się udało.
Cmentarz był miejscem ciszy i pamięci

ŚLIWKA W PIEŚNIACH LUDOWYCH

Śpiwoł słowik, śpiwoł
Na zielony śliwce.
Kiej sie ni mos zenić,
Nie pochlibioj dziwce.

Miała nos matusia
jak na śliwce śliwek,
ale się nie staro,
bo mo dlo nos niwek.*
(*niwek – kawałek pola)

odwiedzanym w święta i rocznice śmierci.
Zapisz, bo to się przyda,
ile na bramie widzisz gwiazd Dawida – _ [ ]_ _.

Wpisz słownie.

Jeśli chcesz, to wejdź i oddaj hołd tym wszystkim
dawnym mieszkańcom tak mi bliskim.
Przed wejściem na cmentarz
do macew tyłem stanąć masz.
Teraz odszukaj pasy i przez nie niech Cię poprowadzą nogi
na drugą stronę drogi.
Chwilę przed siebie przejdziesz.
W widoczną ulicę _ [ ][ ]_ _ _ [ ]_ [ ] skieruj swe nogi,
zaraz ze schodów zejdziesz.
A dalej ścieżka Cię zaprosi,
na ten, co się nad wodą unosi, czyli _ [ ]_ [ ]ek.
Przystań na nim, bo tu się wyda, gdzie skarb ukryłam.
Oznaczone litery do hasła głównego zbierz
i tak się dowiesz,
że [ ][ ][ ][ ][ ][ ][ ] został umieszczony
na [ ][ ][ ][ ][ ][ ][ ][ ][ ][ ] [ ][ ][ ][ ][ ][ ][ ][ ][ ],
gdzie jest
[ ][ ][ ]L[ ][ ][ ] [ ][ ][ ][ ][ ][ ][ ][ ] ŚL[ ][ ].
Ona kryje o nich informacji sporo.
Ty natomiast odrysuj skarb na questu karcie, skoro
go znalazłeś już.
Po wykonaniu tego zadania,
jeśli zwiedzasz Szydłów w czasie śliw owocowania,
to popatrz, ile wokół się ich znajduje.
Poczęstuj się, proszę. Na pewno Ci nasza śliwka posmakuje!

Miejsce na odrysowanie skarbu

Questing®

ŚLIWKOWY ZAPACH WSPOMNIEŃ

REKOMENDUJE Fundacja Questingu REKOMENDUJE

MIEJSKO-GMINNE CENTRUM KULTURY SZYDŁÓW

Quest pieszy

ŚLIWKOWY ZAPACH WSPOMNIEŃ

Szydłów Cię wita z otwartymi ramionami.
Świetna gra terenowa jest dzisiaj przed nami,
bo ten quest, powiem Ci,
ma aspekty w sobie trzy:
pierwszy to miasta zwiedzanie,
drugi – historii społeczności
żydowskiej poznanie,
a trzeci – skarbu odszukanie.
Jest i czwarty, smakowity,
dla łasuchów znakomity.
To opowieść, jak w historię
tego miasta się wpisała
niepozorna, granatowa śliwka mała.
Zanim zaczniesz tę wycieczkę,
to podpowiem Ci troszeczkę,
byś po drodze zagadki odgadywał,
rozwiązania zapisywał,
bo w nich kod się przechowuje,
gdzie wspomniany skarb się znajduje.
Przed wojną 40% mieszkańców
Szydłowa społeczność żydowska stanowiła.
Wokół rynku ich domy i sklepy stały, i bożnica też była.
To właśnie żydowscy kupcy, co niektórzy mieszkańcy wspominali,
jako pierwsi na większą skalę śliwki skupowali
i je suszyli, zanim jeszcze spółdzielnie owocowe powstały.
Pomysł był to wręcz wspaniały.
I to oni społeczeństwu pokazali, jak śliwki wykorzystywać
i do czego ich używać.
Pierwsze śliwki z Szydłowa na dalekie rynki trafiały.
Dzięki żydowskim wozom w całym miasteczku pachniały,
więc w wielu domach się pojawiały.
Tak szydłowskie śliwki różne kultury łączyły.
Więc ruszajmy głównych bohaterów drogą.
Oto piękny budynek przed Tobą.

To dawna _ □ (27) □ (3/15/23/26) _ _ _ _ _ _. W latach 1534–64
zbudowana.
To w województwie świętokrzyskim najstarsza zachowana.
Również za jedną z najstarszych w Polsce uznawana.
Późnogotycka, z kamienia łamanego murowana, otynkowana.
Oszkarpowaną elewację ma ona,
a gzymsem kapnikowym jest zakończona.
Ta nieruchoma, drewniana dziewczyna,
co przed Tobą stoi tu,
to ja – □ (14) _ □ (29) _ _ _ _,
narratorka tego questu.
We mnie, młodej żydówce,
według przekazu

PI

+

~~LA~~ TA = TE

PRZY SZABASOWYCH ŚWIECACH

Josel założył się o rubla, że wejdzie do mleczarni i zje tam 25 knedli ze śliwkami. Niestety przecenił swoje możliwości. Wepchnął na siłę 20 knedli i musiał skapitulować. Wpatrzony melancholijnie w 5 pozostałych knedli stwierdza ze smutkiem:

– Gdybym wiedział, że tak będzie, to te knedle zjadłbym na samym początku!

Horacy Safrin

król Kazimierz Wielki zakochał się od razu.
Moja uroda i mądrość do tego stopnia go oczarowały,
że otoczył opieką mój lud cały.
Nie wiadomo gdzie naprawdę żyłam. Źródła wskazują na
Kraków, Rytwiany, Wiślicę,
a także na Sandomierz i Szydłowa okolicę,
gdzie Jego Wysokość często bywał
i wtedy mnie widywał.
W XIV wieku w mieście królewska
rezydencja obronna powstała,
a w jej pobliżu gmina żydowska się rozwijała.
Z miłości do mnie król przepisy wobec Żydów łagodził jak się dało,
a imię moje symbolem pogodzenia dwóch światów się stało.
Ten budynek pełnił rolę centrum duchowego i społecznego.
Tu się modlono, uczono, rozstrzygano spory, a do tego
w czasie świąt psalmy były śpiewane,
tak pięknie i głośno, że aż w rynku były słyszane.
Po wojnie budynek różne funkcje pełnił sobie.
Dziś muzeum się tu mieści poświęcone historii Żydów w Szydłowie.
Jeśli dobrze się mu przyjrzysz od frontowej strony,
to dostrzeżesz, że to □ (41) _ □ (31) □ (39) _ _ _ prawem chroniony.
Stań do niego tyłem i ruszaj spokojnym krokiem
drogą, którą król Kazimierz wskazuje wzrokiem.
Zerknij jeszcze na samotne drzwiczki.
Może prowadzą do mojej, małej, żydowskiej piwniczki?
Będziesz szedł przed siebie i jeśli się nie zagapisz,
to literkę na ogrodzeniu widoczną w queście zapisz – _.
Idź, nie zmieniając kierunku, aż do rozwidlenia dróg,
tam słup „31” kierunek wskazać Ci będzie mógł,
a kiedy drogowskaz zobaczysz,
w ulicę króla, o którym dziś nie wspomniałam, wejść raczysz,
czyli Władysława _ _ _ □ (24) □ (18) □ (7) _ _.
W centrum Szydłowa, przy ulicy Szkolnej 4, stoi dom.
Niski, murowany, do żydowskiej rodziny należał on.
Parterowe domy funkcje mieszkalną i handlową łączyły.
Często rodziny sklepy, piekarnie lub warsztaty w nich prowadziły.
W jednym z takich domów i ja mieszkałam.
Do dzisiaj pamiętam, jak wspólnie
z mamą zupę gotowałam.
Ową zupę _ _ □ (28) □ (12) _ _
ze śliwek się sporządzało
i z ziemniakami lub kaszą
jęczmienną podawało.
Pyszne to było. Spróbować radzę.
Na 3–4 porcje mój przepis Ci zdradzę.
Składniki:
50 dag wypestkowanych węgierek,

PEJZAŻ

Mam oczywistą duszę, jak śliwka ma pestkę.

Wisława Szymborska

Lecz bardziej w prawo drogą.

~~LA~~

+

B = M KA = Ę

1 litr wody,
3 szczypty soli,
3 łyżki śmietany 18% do zup,
ziemniaki lub kasza.
Przygotowanie:
50 dag wypestkowanych węgierek
do rondelka wrzuciłam,
litrem wody zalałam i do wrzenia
doprowadziłam.
Na wolnym ogniu się gotowały
do chwili, aż się rozpadały.
Następnie ziemniaki obrałam
i w osolonej wodzie je gotowałam.
Teraz znów do Famuły powróciłam.
Mieszając, gęstą jak kisiel chwilkę podgotowałam.
Na koniec śmietana kilkoma łyżkami gorącej zupy zahartowana
została do garnka wlana.
A po zdjęciu z ognia do smaku solą i cukrem doprawiona.
Teraz na ziemniaki czekała ona,
które odcedziłam i do śliwkowego barszczyku podałam.
Zupa powinna być słodka wyraźnie lub, jak kto woli,
bez cukru, słona –
to znaczy, że właściwie została doprawiona.
Ugotuj koniecznie w domu,
lecz przepisu nie zdradzaj nikomu.
Teraz Esterka Ci powie,
jak wielowiekową tradycję ma uprawa śliwek w Szydłowie.
Już w XIX wieku ważną rolę odgrywała
i dla mieszkańców, w tym rodzin żydowskich, źródłem
utrzymania się stała.
Wspólne suszenie owoców i handel powidłami
zacieśniały więzy między różnych wyznań sąsiadami.
Dziś Szydłów nazwę „Śliwkowej stolicy Polski” nosi z godnością,
a tradycja łączy tu przeszłość z teraźniejszością.

FRASZKI / DO POETÓW

… Nie gardźcie i wy tym,
co dom ubogi niesie,

Bo jako Chiron takżeć i ja
mieszkam w lesie.

Będzie ser, będzie szołdra,
będą wonne śliwy;

Każecie li też zagrać,
i na tom ja chciwy(…).

Jan Kochanowski

Choć trudno jednoznacznie wskazać miejsce pochodzenia śliwki, badania wskazują, że śliwa domowa (*Prunus domestica*) powstała w wyniku naturalnego skrzyżowania dzikich gatunków – ałyczy (*Prunus cerasifera*) i tarniny (*Prunus spinosa*) – w rejonie Kaukazu, Azji Mniejszej i Zakaukazia. To właśnie tam powstał protoplasta owocu, który dziś gości w naszych sadach i na stołach. *Prunus cerasifera*, czyli mirabelka wiśniowa i *Prunus spinosa*, czyli tarnina – z naturalnego skrzyżowania tych gatunków powstała *Prunus domestica*, czyli śliwa domowa. Śliwy były uprawiane już 2000 lat temu w Chinach, a ich popularność szybko rozprzestrzeniła się na Bliski Wschód i Europę. Grecy i Rzymianie rozwinęli metody sadownictwa i suszenia śliwek, a z czasem ich uprawa dotarła również na tereny dzisiejszej Polski.

Teraz za radą drogowskazu
w kierunku na Bramę _ _ □ (30) _ _ □ (48) _ _ _ idź od razu.
Po drodze spójrz na Rynek, a nawet przystań na chwilę dlatego,
aby oczami wyobraźni zobaczyć serce miasta średniowiecznego,
jarmarków, handlu i gwaru pełnego.
Żydzi, którzy już od XIV wieku tu się osiedlali,
handlem, rzemiosłem i skupem płodów rolnych się zajmowali.
Ich stoiska często z chrześcijańskimi sąsiadowały.
Wspólne interesy ponad podziałami wszystkich do siebie zbliżały.
Król Kazimierz miejscowości przywileje handlowe nadał,
dzięki którym nasz Szydłów rozkwitał.
Tu na rynku mieszały się zapachy: świeżych powideł,
przypraw i dymu z pieców, i jak z wonnych kadzideł
rozchodziły się po okolicy przez wiatr unoszone.
A najsłynniejsze były śliwki suszone.
Do dziś ten zapach pamiętam, a jeszcze czasami
można go tu spotkać pomiędzy domami.
Jak to wtedy w zwyczaju było,
śliwki na „laskach” się wędziło.
Długie, leszczynowe kije nad ziemnym wykopem były
umieszczane.
Równolegle do siebie układane.
W wykopie ogień rozpalano,
a na ułożone laski świeże śliwki wysypywano.
Taki sposób owoców wędzenia
podczas dorocznego Święta Śliwki w Szydłowie jest do obejrzenia.
Jest on co najmniej od XIX wieku tu znany
i jak widać do dzisiaj stosowany.
Do produkcji śliwki szydłowskiej wykorzystuje się jedynie
dojrzałe i zdrowe
owoce różnych odmian śliwy domowej,
np. Amers, Stanley, _ _ _ □ (33) □ (21) _ _ □ (44), □ (36) _ □ (13) _ □ (16/34 40/43) _ _.

A = Ę

+

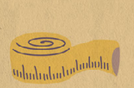

MIA = E

M = D

+

~~Đ~~ ACH = CHA

W suszarniach o wysokości 2 m suszenie się odbywa,
w których znajdują się regały z laskami, czyli ażurowymi tacami
z ułożonymi na nich owocami.
Wędzenie od 24 do 48 godzin trwa
z pomocą gorącego powietrza
z dymem połączonego,
pochodzącym ze spalania twardego drewna liściastego,
np. dębu, grabu, buka lub drzew owocowych.
Dlatego otrzymujemy produkty o smakach i zapachach
wyjątkowych.
Temperatura, w jakiej śliwki są podsuszane i podwędzane,
powinna wynosić od 45°C do 90°C, co jest bezwzględnie
przestrzegane.
Ten zapach pieści zmysły, a smak – podniebienie.